

Polowania sens

A może trochę przewrotnie warto zastanowić się nad sensem polowania. W końcu skoro dla tak dużej grupy ludzi jest ono istotne, to coś w tym musi być. Bo gdyby przyjąć tę optykę współczesnego myśliwego, z całą ideologiczno-instytucjonalną podbudową, to widać, że, ci ludzie polować muszą. Taka karma, można byłoby powiedzieć. Ale to byłoby zbyt proste wytłumaczenie. Za dużo w tym polowaniowym świecie krwi i bezsensownej śmierci. W przyrodzie i jednej i drugiej nie brakuje, ale w niej sens po prostu jest. W tej zadanej przez kulę, która, w kilkanaście dziesiątych sekundy, dopada ofiarę, a wypuszczona jest naciśnięciem spustu przez człowieka, sensu brak.

Dziś polowania odbywają się w wielu miejscach, zbyt często jednak w takich, które z pozoru wydają się być od nich wolne, np. w parkach narodowych lub zaraz za ich granicami. Strzela się do zwierząt nawet wtedy, kiedy wydaje się to być nieetyczne nawet dla części samych myśliwych. A do wielu gatunków ptaków strzela się chyba już tylko z przyzwyczajenia, dla rozrywki i tzw. sportu.

Znaczna część bieżącego numeru poświęcona jest tej problematyce. Różni autorzy i rozmówcy pokazują, że głos społeczny, który coraz mocniej poddaje w wątpliwość współczesną wersję polowań, jest coraz donośniejszy i coraz bardziej słyszalny.

Wszystkiego dzikiego!

Grzegorz Bożek